

Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Curtea de Apel Alba Iulia (Rumunia) w dniu 14 lutego 2012 r. — SC Mora IPR SRL przeciwko Direcția Generală a Finanțelor Publice Sibiu i Direcția Județeană pentru Accize și Operațiuni Vamale Sibiu

(Sprawa C-79/12)

(2012/C 126/11)

Język postępowania: rumuński

Sąd krajowy

Curtea de Apel Alba Iulia

Strony w postępowaniu przed sądem krajowym

Strona skarżąca: SC Mora IPR SRL

Strona pozwana: Direcția Generală a Finanțelor Publice Sibiu i Direcția Județeană pentru Accize și Operațiuni Vamale Sibiu

Pytania prejudycjalne

- 1) Czy wykładni art. 211 dyrektywy 2006/112/WE⁽¹⁾ należy dokonywać w ten sposób, że stoi on na przeszkodzie wprowadzeniu oprócz przesłanki dotyczącej wyszczególnienia podatku należnego w deklaracji podatku VAT, jakiego dokonać muszą podatnicy mający prawo nie płacić na rzecz organów celnych podatku VAT należnego w związku z przywozem, dodatkowej przesłanki (którą stanowi uzyskanie w określonym terminie zaświadczenia w sprawie odroczenia płatności na warunkach określonych w dekrete ministra gospodarki i finansów)?
- 2) Czy wykładni art. 26 ust. 2, art. 28, 30 i art. 107 ust. 1 Traktatu o funkcjonowaniu Unii Europejskiej należy dokonywać w ten sposób, że stoją na przeszkodzie powtarzającym się interwencjom ustawodawczym takim jak te przewidziane w pkt 1 i pkt 2 dekretu ustawodawczego nr 22 z dnia 28 marca 2007 r. lub w pkt 69 dekretu ustawodawczego nr 106 z dnia 4 października 2007 r., w drodze których art. 157 ust. 4 Codul fiscal został zmieniony w ten sposób, iż na niepłacenie podatku VAT w urzędzie celnym pozwala się jedynie niektórym podatnikom podatku VAT (tym którzy dokonali przywozu po dniu 15 kwietnia 2007 r. lub w stosunku do których przyjmuje się, że dokonali przywozu po tym dniu i którzy uzyskali zaświadczenie w sprawie odroczenia płatności) spośród podatników znajdujących się w identycznych sytuacjach (jako że posiadają towary objęte przywozem czasowym z okresu przedakcesyjnego)?

⁽¹⁾ Dyrektywa 2006/112/WE Rady z dnia 28 listopada 2006 r. w sprawie wspólnego systemu podatku od wartości dodanej (Dz.U. L 347, s. 1).

Wniosek o wydanie orzeczenia w trybie prejudycjalnym złożony przez Curtea de Apel București (Rumunia) w dniu 14 lutego 2012 r. — Asociația ACCEPT przeciwko Consiliul Național pentru Combaterea Discriminării

(Sprawa C-81/12)

(2012/C 126/12)

Język postępowania: rumuński

Sąd krajowy

Curtea de Apel București

Strony w postępowaniu przed sądem krajowym

Strona skarżąca: Asociația ACCEPT

Strona pozwana: Consiliul Național pentru Combaterea Discriminării

Pytania prejudycjalne

- 1) Czy art. 2 ust. 2 lit. a) dyrektywy Rady 2000/78/WE z dnia 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogólne warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy⁽¹⁾ ma zastosowanie w przypadku gdy akcjonariusz klubu piłkarskiego tytułujący się głównym dyrektorem („patron”) tego klubu i za niego uważany przez masmedia i społeczeństwo oświadcza w masmediach co następuje:

„Nie wziąłbym homoseksualisty do drużyny nawet gdybym miał zamknąć Steauę. Plotki to plotki ale jak można napisać coś takiego i w dodatku umieścić to na pierwszej stronie... Może to nie prawda, że jest homoseksualistą [mowa jest tu o bułgarskim graczem piłki nożnej X]. A gdyby jednak był? Powiedziałem jednemu z moich wujków, który nie wierzył ani w szatana ani w Boga. Powiedziałem mu: »Załóżmy że Bóg nie istnieje. A gdyby istniał? Co tracisz przyjmując komunie? Nie byłoby dobrze pójść do raju?« Przyznał mi rację. Miesiąc przed śmiercią przyjął komunie. Niech Bóg mu wybaczy. Nie ma miejsca dla geja w mojej rodzinie a Steaua jest moją rodziną. Lepiej już raczej grać z juniorem niż z gejem. Nikt nie może mnie zmusić do pracy z kimś. Tak samo jak oni mają prawa ja również mam prawo pracować z kim mi się podoba”.

„Nie wziąłbym homoseksualisty do drużyny nawet gdybym miał zamknąć Steauę. Może to nie prawda, że jest homoseksualistą. A gdyby jednak był? Nie ma miejsca dla geja w mojej rodzinie a Steaua jest moją rodziną. Lepiej już raczej wziąć juniora niż mieć homoseksualistę na boisku. To nie jest dyskryminacja. Nikt nie może mnie zmusić do pracy z kimś. Tak samo jak oni mają prawa ja również mam prawo pracować z kim mi się podoba. Chociażby nawet Bóg powiedział mi we śnie, że na 100 % X nie jest homoseksualistą to bym go nie wziął! W gazetach za dużo pisali, że jest homoseksualistą. Nawet gdyby TSKA dała mi go za darmo to bym go nie wziął! Mógłby nawet być największym zadymiarzem i pijakiem... ale jeżeli jest homoseksualistą to nie chcę więcej o nim słyszeć”.